

Umorzenie sprawy o napad na redakcję ABC

Pos. Walewski nie odróżnia komunistów od narodowców

Po przemówieniu p. ministra Grabowskiego rozwinęła się obszerna dyskusja, w której pierwszy przemawiał pos. Walewski. Przemówienie to wywołało sensację na terenie parlamentarnym, ponieważ zaatakował on ministra w niebywale ostry sposób.

P. Walewski

Jest niezadowolony

P. Walewski wyraża radość, że przestępstwa są karane, ale uważa, że atmosfera, jaka się wytworzyła dokoła procesów znanych w ostatnich czasach, jest niezdrówna. Opinia jest zaniepokojona tym, że urzędy prokuratorskie nie stoją na wysokości zadania pod względem bezstronności i obiektywności zarówno w stosunku do oskarżonych, jak i do świadków. Nie można się zgodzić na to, że nieraz prokurator usiłuje terroryzować świadków.

P. Walewski

nie lubi narodowców

Słuszną jest rzeczą, że w Polsce należy wydać nieubłaganą walkę komunistom. P. Walewski jest niezadowolony, że nie widzi tej samej energii w ściganiu nielegalnych organizacji, jak ONR i jej podobne. Razi go również, że w związku z t. zw. akcją antyżydowską dwóch przywódców przylapano na gorącym uczynku wybijania szyb, a siedzieli oni tylko kilka godzin i na interwencję z zewnątrz zostali wypuszczeni.

Jeszcze Parylewiczowa

Trzecia sprawa, to głośna już dziś sprawa Parylewiczowej. Nie mogę oszczędzić pamięci ministrowi, mówi pos. Walewski, zarzut pewnej lekomyślności i nieopanowania, co na tak wysokim stanowisku nie powinno mieć miejsca. Około tej sprawy wytworzyła się niezdrówna atmosfera sensacji. Opinia polska była przygotowana na to, że działają się tam niesłychane nadużycia. Sprawa ta przez cały rok rzucała cień na sądownictwo w Małopolsce Zachodniej. W rok później p. minister Grabowski oświadczył w Sejmie, że usunął z sądu jednego sędziego, zawieszony jeden, oraz dwóch notariuszy zostało zawieszonych. Taki był cały plon tej sprawy.

Nieznanli sprawcy

Osobną grupę stanowią procesy niedokuczone i nieznanli sprawcy. Co się stało z dochodzeniami w sprawie zamachu bombowego na p. Koca. Dlaczego ta sprawa nie została przeprowadzona do końca. Co się stało ze sprawą napadu na Wasiutynskiego, na Rutkowskiego, na Piaseckiego, na pochod socjalistyczny, a wreszcie klasyczny wypadek napadu na redakcję „ABC”. Tu nie można powiedzieć, że sprawca jest nieznan, gdyż sam się ujawnił. Dla-

czego urząd prokuratorski nie wystąpił w tej sprawie.

Sprawa drzwł zamkniętych

Wreszcie ostatnia sprawa osobista p. ministra Grabowskiego, to sprawa listu, który adw. Szumański wystosował do ministra sprawiedliwości, stawiając mu szereg zarzutów natury moralnej i etycznej. Muszę zaznaczyć z całym naciskiem, że warunki, w których odbywał się proces, były zupełnie niezwykłe. Rzecz w tym, że sprawa w obu instancjach toczyła się przy drzwiach zamkniętych ze względu na bezpieczeństwo państwa. Nie wchodzić ani na jedną chwilę w rozpatrywanie meritum postawionych zarzutów, które są powszechnie znane wobec rozpowszechnienia listu adw. Szumańskiego, stwierdzić należy, że ani jeden z tych zarzutów nie ma nic wspólnego z bezpieczeństwem państwa. Co należy sądzić o wniosku oskarżyciela w tej sprawie, który domagał się wyłączenia jawności rozprawy. Wiceprokurator sądu apelacyjnego, który pełnił funkcję oskarżyciela był do tej sprawy specjalnie delegowany przez swego zwierzchnika p. ministra sprawiedliwości. Czy jest do pomyślenia, aby wiceprokurator wniosek postawił na własną odpowiedzialność, a gdyby nawet tak było, to czy minister nie powinien był uprzedzić go, aby podobnego wniosku nie stawiał.

Pos. Sommerstein

oczywiście narzeka

Pos. Prystorowa wskazywała na coraz częściej powtarzające się wypadki pociągania do odpowiedzialności sądowej osób niewinnych w celu pogrążenia ich w opinii. Wobec tego, że pobudką tych zjawisk jest albo usunięcie z drogi człowieka uczciwego, albo też inne osobiste porachunki zwraca się do ministra z apelem, by wciągnąć takie postępy do kategorii surowo karanych przez sąd.

Pos. Sommerstein stał oczywiście gorąco w obronie żydów zdaniem jego pokrzywdzonych jak Ajzyk Szczerbowski, Chaskielewicz i inni.

Pos. Walewski

dostaje odprawę

Wystąpienie p. Walewskiego przeciwko niektórym oddziałom młodzieży spotkało się z należytą odprawą ze strony kilku posłów.

P. Ślaski oświadcza, że nie może zgodzić się z tym, aby wystąpienia nacjonalistów mogły być przy wyimiarze sprawiedliwości traktowane tak samo jak antypaństwowe ekcesy komunistów.

P. Hutten-Czapski: słusznie.

P. Krzczunowicz mówi, że zawsze go boli, gdy słyszy Polaka określającego jednym tchem komunistów i narodowców jako antypaństwowych. Tego, kto działa w imię ideału narodowej, stając na gruncie państwowym,

nie można podciągnąć pod wspólny mianownik z komunistami.

Umorzenie sprawy o napad na redakcję „ABC”

W odpowiedzi pos. Walewskiemu min. Grabowski oświadczył m. in. co następuje:

„Sprawa najścia na lokal cza sopisma „A. B. C.” ma w aktach ustalenie, że dochodzenia nie doprowadziły do wykrycia sprawców i wobec tego sprawa została umorzona. W toku dochodzenia zatrzymano dwóch ludzi podejrzanych o udział w tym najściu. Zatrzymano ich kilka godzin po najściu, naskutkiem pewnego świadka, który jednak następnie nie poznał wobec sędziego śledczego żadnego ze sprawców. Nie znam tej sprawy osobiście, cytuję w tej chwili tylko to co jest w aktach”.

O zamachu na p. Koca

W sprawie zamachu na p. Koca oświadczył minister, że „z uwagi na tajemnicę śledztwa nie

mogę panom wiele objawić. Są jednak aresztowani i przypuszczam, nie długo będzie pan poseł miał możność przekonać się do wiodnie o postępie tej sprawy”.

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

Czerwone róże i zgniłe jajka

Zajścia na S. G. H.

Na S. G. H. ponownie do demonstracji studentów przeciw prof. Lipińskiemu. Na wykładzie prof. Lipińskiego byli jedynie żydzi i filosemici. Gdy prof. Lipiński wszedł na salę jedna ze studentek filosemitki wrzuciła mu czerwone róże.

Natomiast po wykładzie, gdy prof. Lipiński szedł do kancelarii został wśród okrzyków „precz” obrzucony zgniłymi jajkami przez

młodzież polską. Gdy po zajściach wyszedł do holu Rektor prof. Makowski młodzież wznosiła okrzyki na cześć p. Rektora i prof. Lotka kuratora organizacji akademickich. Po zajściach ukazały się ulotki studentów żydów stojące w obronie prof. Lipińskiego. Młodzież narodowa kolportowała list otwarty do prof. Lipińskiego, wzywający go do zrzeczenia się katedry.

„Oszczędność” Dyrekcji Kolejowej

Kosztowała życie 5 ludzi

i naraziła kolej na milionową stratę

Sąd Apelacyjny w Warszawie rozpatrywał proces o wielką katastrofę kolejową na stacji Rudniki pod Częstochową, gdzie w marcu ub. r. pędząca lux-torpeda wpadła na pociąg towarowy. Jak się okazało, po przeprowadzonym śledztwie, wypadek nastąpił z powodu wadliwego nastawienia zwrotnicy przez Jana Bekusa. Wskutek wypadku 5 pasażerów torpedy zostało zabitych na miejscu, kilkunastu zaś odniosło ciężkie rany. Prokuratura sądu okręgowego w Częstochowie oskarżyła Bekusa o niedbalstwo służbowe i nieumyślne spowodowanie wypadku torpedy. Obrońca Bekusa, adw. Ułas dowodził, że od-

powiedzialność spada na dyrekcję kolejową, która ze względów oszczędnościowych powierzyła funkcję zwrotniczy niewykwalifikowanemu czasowemu robotnikowi, jakim jest oskarżony. Sąd okręgowy dzieląc te wywody, uniewinnił Bekusa, lecz apelację założył prokurator.

Obecnie sąd apelacyjny zatwierdził wyrok uniewinniający, podkreślając w motywach, że tragiczna katastrofa była wynikiem niedbalstwa dyrekcji kolejowej, która kierowała się złe pojętą oszczędnością. Bekus bowiem był czasowym robotnikiem, nie miał żadnego wykształcenia fachowego, ani też nie zdał egzaminu na

stanowisko zwrotniczy. Funkcję swe pełnił tylko dzięki temu, że dyrekcja ze względów oszczędnościowych, nie chciała przyjąć wykwalifikowanego pracownika. Skutki tej oszczędności były opłakane. Kolej poniosła straty około miliona złotych nie licząc krwawych ofiar katastrofy.

Gen. Gamelin

generalissimusem francuskim

PARYŻ, 21. 1. Nominacja generała Gamelina na szefa sztabu obrony narodowej przyjęta została z wielkim uznaniem w sferach politycznych. Gen. Gamelin był dotychczas tylko szefem sztabu generalnego armii, czyli w razie wojny naczelnym wodzem armii lądowej. Obecnie zaś w razie wojny będzie on generalissimusem połączonych sił zbrojnych lądowych, morskich i powietrznych.

Konfiskata

brozury prof. Romera

LWÓW, 21. 1. Przemówienie profesora Romera, wygłoszone w dniu 16 b. m. na zjeździe lwowskiego „Zarzewia”, miało być wydane jako 16-stronnicowa broszura. Uległa ona jednak konfiskacie.

Katastrofa kolejowa na granicy niemieckiej

KATOWICE, 21. 1. W pogranicznej miejscowości Olzie, pow. rybnicki, wydarzyła się katastrofa, która nie pociągnęła za sobą na szczęście ofiar w ludziach.

Oto wskutek mylnego nastawienia zwrotnicy pociąg osobowy manewrujący na stacji wjechał na ślepy tor. Zanim zwrotniczy spostrzegł swą omyłkę, lokomotywa wjechała na wał ochronny

i uległa zgruchotaniu, a wraz z nią dwa wagony. Szkody materialne są dość znaczne.

PAMIĘTAJ

O BEZROBOTNYCH NARODOWCACH

Zyd morderca strzelał z zamkniętymi oczyma

Sąd Okręgowy rozpatrywał sprawę Jojny Cybulskiego, współwłaściciela przedsiębiorstwa autobusowego w Kolbielu pod Mińskiem Mazowieckim,

który dokonał morderstwa na osobie współwłaściciela miejscowego fryzjera Szlamego Rosenberg. Cybulski zamordował Rosenberga dwoma strzałami z rewolweru, przy czym dokonał tego mając zamknięte oczy. Jak ustalilo dochodzenie, od dłuższego już czasu istniały nienasady pomiędzy Rosenbergiem a Cybulskim. Fryzjer miał maltretować przedsiębiorcę autobusowego, wymuszając od niego pieniądze przy pomocy terroru i szantażu, groząc złożeniem meldunków o różnych nadużyciach, jakie istniały w przedsiębiorstwie Cybulskiego. Na jesień ub. roku około godz. 5-ej rano, Cybulski niespodziewanie spotkał się z Rosenbergiem. Widząc swego wroga, krzyknął: „Panie Rosenberg, ja nie mogę na pana patrzeć!” — i zamknawszy oczy wyciągnął rewolwer, z którego oddał dwa strzały. Obie kule były celne i trafiły Rosenberga w okolice serca.

Przemówienie gen. Skwarczyńskiego

WILNO, 21. 1. W dniu dzisiejszym odbyło się pożegnanie gen. Skwarczyńskiego. Przy tej okazji nowy szef Ozone wygłosił dłuższe przemówienie, które jednak nie zawierało żadnych zasad programowych.

Generał Skwarczyński mówił wprawdzie, że nie pójdzie, ani na prawo, ani na lewo, ani drogą centrową, ale pójdzie drogą prowadzącą do potęgi Polski, ale nie wskazał, jaka to będzie droga.

Cybulski tłumaczył się, iż nie chciał śmierci swego przeciwnika, którego pragnął jedynie nastraszyć. Wyrok ogłoszony będzie jutro, w sobotę o godz. 1-ej.

Po śmiertelnym zatruciu aresztowanie dwóch pracowników gazowni

ŁÓDŹ, 21. 1. W związku z wstrząsającą tragedią w rodzinie Goldmanów w Łodzi, gdzie wskutek zatrucia gazem świetlnym poniosła śmierć 9 osób, w dniu dzisiejszym z polecenia władz prokuratorskich aresztowani zostali 2 pracownicy gazowni miejskiej. W areszcie osadzono ślusarza gazowni, Bolesława Głowackiego oraz inspektora rejonowego gazowni, Franciszka Klepczarkę.

Głowacki z polecenia inspektora Klepczarka dokonał włączenia gazu do restauracji w domu nr. 22 przy ul. 11-go Listopada, skąd biegnie

stary, niezabezpieczony i oddawna nieużywany rurociąg do pokoju Goldmanów. Obydwaj aresztowani oświadczyli, że rury łączącej z pokojem Goldmanów nie zauważyli.

Dziś rano odbył się pogrzeb 7 ofiar śmiertelnego zatrucia, a mianowicie członków rodziny Goldmanów.

W ostatniej chwili zdołano zidentyfikować zwłoki zmarłej młodej chrześcijanki, która wraz ze swym 5-tygodniowym dzieckiem poniosła śmierć razem z Goldmanami. Jest to bezrobotna 29-letnia służąca, Helena Zemłówna.

Projekt budowy „Łuku Triumfalnego” we Lwowie

LWÓW, 21. 1. We Lwowie wysunięty został projekt, aby pieniądze zebrane na budowę pomnika Marszałka Piłsudskiego przeznaczyć na budowę monumentalnego łuku triumfalnego. W r. 1940 Lwów obchodzić będzie 600-ną rocznicę przynależno-

Ceny ogłoszeń:

za miejsce wysokości 1 milimetra przez szerokość jednej szpal- ty (na wszystkich stronach po 6 szpalt): na 1-ej stronie — 1 zł, W Dodatku niedzielnym 70 gr. Notatki reklamowe — 60 gr., na ostatniej stronie — 70 gr. — 3 zł, leżarskie 30 gr. Nekrologia po 30 gr. Drobne po 20 gr. za wyraz, duże litery w ogłoszeniach „drobnych” liczy się za oddzielne wyrazy. — tusty druk — podwójnie (ogłoszenie dysponowane tylko do wydania warszawskiego (bez prowincjonalnej mutacji) w tekście str. 2 — 70 gr., w reklamach str. 5 — 50 gr. Notatki reklamowe oznacza się cyfrą (N.), a komunikaty — wyjaśnienia cyfrą (K.). Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Dział ogłoszeń: Aleja Jerozolimska 3a — biuro czynne od godz. 9 rano do 4 po pol. l. tel. 727-33.

Każdy kupiec polski powinien czytać

TYGODNIK HANDLOWY

ORGAN STOWARZYSZENIA KUPCÓW POLSKICH

Warszawa, Żelna 50

Egzemplarze okazowe na żądanie

8 wagonów strzaskanych 1 zabity — 25 rannych

LONDYN, 21. 1. Pociąg pasażerski przybywający z Londynu, zderzył się na stacji Headon z oczekującym tam pociągiem, który przed chwilą przybył z Oakled, North Bedford. Obie maszyny wyskoczyły z szyn, 5 wa-

gonów pasażerskich i 3 wagony bagażowe zostały strzaskane. Jedna osoba postradała życie, z pomiędzy 25 rannych, ciężiej obrażonych przewieziono do szpitala.

Losowanie książeczek premiowych P. K. O.

Dnia 20 stycznia 1938 r. odbyło się w P. K. O. piąte publiczne premiowanie na wkłady oszczędnościowe premiowane serii IV-tej.

W premiowaniu brały udział książeczki, na które wniesiono wszystkie wkłady za ubiegły kwartał w terminie do dnia 2 stycznia 1938 r.

Premie po zł. 1000 padły na nr. nr. 301628 348531 361804 367440 373407.

Premie po zł. 500 padły na nr. nr. 300787 301742 311295 318115 318839 326913 328742 328989 334759 337118 341456 352478 356093 362754 363396 374195 391370 392771 393509 395890

Premie po zł. 250 padły na nr. nr. 300591 300642 301508 302379 305062 306056 306218 306363 308336 308337 311839 312021 314696 315199 317152

317413 317625 317749 321878 326647 330280 335284 336480 337077 340147 342698 344920 346268 347321 348181 349927 352439 353096 354100 354326 355300 355373 355609 358172 359004 359752 363821 367459 367781 368953 369559 370438 374817 380916 381522 387058 388008 390852 391529 393126 393374 393633 395379 398021 398926

Równocześnie padły 203 premie po zł. 100.

Po raz drugi padły premie zł. 100 na nr. nr. 347853 357127 378208. — Ogółem padło 288 premii na łączną kwotę zł. 50.800.

O wylosowanych premiach właściciele książeczek są powiadomieni listownie.

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Telefony 666-62 (sekretariat) 666-99 (ogólny). Oddział miejski „ABC” Al. Jerozolimska 3a. Tel. 88-333. — Zgłoszenia interesantów codziennie w godzinach 17.30 — 19.00.

ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Tel. 309-33. Kantor prenumerata: Al. Jerozolimska 3a. I piętro. Tel. 8-18-33. Zarząd i Dział Ogłoszeń: Al. Jerozolimska 8a. Tel. 727-33. Konto P. K. O. 23400.

Skrzynka Pocztowa 745. Adres telegraficzny: — ABC Warszawa.

PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź, Piotrkowska 103. Tel. 11-44. Biuro czynne w godz. 10—18 i 15—18. Poznań, 27 Grudnia 2, Włodawek, Cyganki 84, tel. 135, Kalisz, Rzeźnicza 4, tel. 477, Katowice, ul. Stawowa 16, tel. 318-28.

PRENUMERATA: miejscowa (z odnośnikiem do domu) i na prowincję zł. 2,30 miesięcznie; wydanie B wraz z dziełami Sienkiewicza zł. 3,30 miesięcznie. Za granicą zł. 4,00. Wyd. B (z premią książkową) zł. 5,50. W Austrii, Czechosłowacji, W. M. Gdańsku i na Węgrzech cena prenumeraty jak w kraju.

Za zwrot nadesłanych a nie zamówionych r